



PREZES
NACZELNEJ RADY LEKARSKIEJ
Konstanty Radziwiłł

NRL/1671/2007

Warszawa, 7 września 2007 r.

Pan
Zbigniew Religa
Minister Zdrowia

Szanowny Panie Ministrze,

ze zdumieniem dowiedziałem się o poleceniu, jakie skierował Pan do dyrektorów szpitali zatrudniających lekarzy rezydentów, w którym nakazuje Pan nie wypłacanie im wynagrodzeń za czas strajku. Powszechnie wiadomo, że mimo strajku lekarze otaczali opieką chorych wymagających pomocy. W związku z tym w ramach zawieranych porozumień kończących strajki w wielu szpitalach uznaje się prawo lekarzy do zachowania wynagrodzenia za czas strajku. Byłoby paradoksem i krzyżącą niesprawiedliwością, gdyby najmłodszy i najgorzej wynagradzani lekarze byliby potraktowani z surowością, na którą nie zasłużyli. Bardzo proszę o ponowne rozważenie Pana decyzji i cofnięcie oczekiwania powrotu do budżetu tych nędznych groszy. Proponowałbym raczej przyspieszenie prac nad wielokrotnie obiecywanym przez pana Premiera i Pana osobiście wzrostem wynagrodzeń lekarzy specjalizujących się w trybie rezydentury. Wydaje się, że właśnie takie działania są potrzebą chwili, aby odwrócić dramatyczny dla Polski trend do emigracji i odchodzenia od zawodu młodych lekarzy.

Z poważaniem